

Waldemar W. Żurek

"Il Primate di Polonia Card. August Hlond di fronte ai grandi conflitti dell'epoca: la Seconda Guerra mondiale e la guerra fredda. Prymas Polski Kard. August Hlond wobec wielkich konfliktów epoki... : [recenzja]

Seminare. Poszukiwania naukowe 36/1, 257-259

2015

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Il Primate di Polonia Card. August Hlond di fronte ai grandi conflitti dell'epoca: la Seconda Guerra mondiale e la guerra fredda. Prymas Polski Kard. August Hlond wobec wielkich konfliktów epoki drugiej wojny światowej i zimnej wojny, red. L. Kuk, S. Zimniak SDB, Accademia Pollacca, Roma 2013, ss. 261.

Tom recenzowany ukazał się staraniem Stacji Naukowej PAN w Rzymie w serii wydawniczej Conferenze i jest pokłosiem jednodniowej konferencji poświęconej kard. Augustowi Hlondowi, a odbytej 14 XII 2009 roku w siedzibie rzymskiej Stacji PAN.

Prócz wprowadzenia pióra Leszka Kuka tom zawiera siedem wystąpień. Salezjanin Cosimo Semeraro przedstawił referat na temat *Pius XII i August Józef Hlond. Stan badań i postulaty badawcze*. Autor umieszcza swoje rozważania na tle szkicu biograficznego Hlonda, co ma swoje uzasadnienie, gdyż losy kardynała od momentu objęcia przezeń godności prymasowskiej związane były z wydarzeniami politycznymi i kościelnymi, zarówno w okresie przed wybuchem wojny, jak i tym bardziej w czasie jej wybuchu i trwania, a zwłaszcza po jej zakończeniu, kiedy Hlondowi przypadło w udziale epokowe wręcz i bodajże przez historiografię nie do końca odpowiednio zaszerogowane zadanie integracji nowego podyktowanego przez mocarstwa terytorium Polski. Autor artykułu przywołuje szereg prac, na ogół znanych, w języku włoskim i nieliczne publikacje niemieckie, pomijając polskie z wyjątkiem jednej (Żaryn). Szkoda, że zabrakło u ks. Semeraro choćby tylko nazwiska ks. Stanisława Kosińskiego SDB, którego zasługi dla dokumentacji hlondiańskiej są nie do przecenienia. Wprawdzie pisze autor o archiwum Hlonda w Łądzie, ale archiwów zawierających spuściznę po Hlondzie jest więcej, zwłaszcza archiwum prymasowskie, natomiast Acta Hlondiana (106 tomów) zebrane przez ks. Kosińskiego są zbiorem unikalnym. Na s. 45 autor pisze, że powojenna działalność Hlonda przez jednych była „podziwiana, a innym razem krytykowana”, przywołując w przypisie artykuł Ambrożego Essera z Kongregacji do spraw kanonizacyjnych opublikowany w „Rheinische Merkur”, a będący odpowiedzią na głośną książkę Franza Scholza wydaną w 1995 roku¹, a wręcz spotwarzającą Hlonda jako współsprawcę tragedii Niemców współ z komunistami. O wiele dosadniej skomentował stanowisko Scholza ks. Zygmunt Zieliński², co – omawiając stan badań w przedmiocie Hlonda – trzeba było odnotować, tym bardziej, że polemika jego ukazała się w 3 językach.

Jako ewentualne propozycje badawcze autor wymienia problem kontaktów Hlonda z Angelo Roncallim oraz sprawę konsekracji ks. Stefana Wyszyńskiego. Zapewne ma to podstawę w zawartości archiwów watykańskich, znanej autorowi. Można by tu dodać jako wskazanie badawcze wizję Kościoła Hlonda w rzeczywistości powojennej, z jakichś racji w badaniach traktowaną po macoszemu.

¹ F. Scholz, *Anbang zur seligsprechung Kardinal Hlonds*, w: *Kollektivschuld und Vertreibung Kritische Bemerkungen eines Zeitzeugen*, Frankfurt n/Mein 1995.

² 2 [Rec.] *Między rzeczywistością a legendą. Na marginesie książki Franza Scholza pt. "Zwischen Staatsräson und Evangelium. Kardinal Hlond und die Tragödie der ostdeutschen Diözesen"*, Więź 32(1989)6, s. 73-90; [Rec.] *Zwischen Wirklichkeit und Legende. Bemerkungen zum Buch von Franz Scholz: Zwischen Staatsräson und Evangelium. Kardinal Hlond und die Tragödie der ostdeutschen Diözesen*, Polnische Weststudien 8(1989), s. 186-202; [Rec.] *Between Reality and a Legend. Remerks on Franz Scholz's book "Zwischen Staatsräson und Evangelium Kardinal Hlond die Tragödie der ostdeutschen Diözesen"*, Polish Western Affairs 30(1989)1, s. 95-111.

Kolejny referat, pióra Witolda Zahorskiego, traktuje o pobycie prymasa Hlonda we Francji w latach 1940-1944. Bardzo słusznie uwypukla autor jedną z charakterystycznych cech osobowości Hlonda – jego pragmatyczne traktowanie rzeczywistości, w której przyszło mu żyć. Niewątpliwie pobyt poza krajem w tak trudnych dla Polski czasach był dla Hlonda tragedią także osobistą. Kardynał jednak myśli już jak gdyby ponad toczącą się wojną i okupacją. Wizja teologiczna jako eksplikacja tragedii Polski i Polaków, to metanoia, nawrócenie się, zrozumienie zła, na które przyzwolenie kosztuje naród tak dotkliwą pokutę. To, co później wypłyne w treści Wielkiej Nowenny, było już w zamyśle Hlonda. Przenikała go też troska o los tak ciężko przez okupanta doświadczonego duchowieństwa polskiego. Widział nieuchronność tej ofiary, a zarazem troską napełniała go myśl o możliwe nadwątlenie wiary w narodzie. I zaraz kolejna, spójna z tym myśl, wyrażająca obawę przed rozerwaniem więzów między narodem polskim a Watykanem. Kryła się za tym dość przejrzysta refleksja nad stanowiskiem Piusa XII, nazbyt ufającego swej dyplomacji. Wszystkie te myśli spinała jedna – dominująca – a była nią przyszłość Polski. Hlond widział ją tylko jako katolicką, a przeczuwał, iż znajdzie się w siłach wrogich Kościołowi. Związyły to i stosunkowo dobrze udokumentowany artykuł.

Kolejne studium, Stanisława Zimniaka, traktuje o stanowisku Hlonda wobec systemów totalitarnych nazistowskiego i sowieckiego. Autor przytacza wypowiedzi Hlonda z okresu międzywojennego, kiedy to prymas szczególnie nacisk kładł na ład moralny w państwie i społeczeństwie, którego zaprzeczeniem był komunizm. Stąd też silne podkreślanie przez Hlonda naturalnych korzeni państwa i porządku społecznego. Jakakolwiek forma kompromisu w stosunku do rodzimej lewicy nie była do pomyslenia, co różniło Hlonda od jego przyszłego następcy, kard. Wyszyńskiego, który lewicę znał od wewnątrz i nie wahał się podejmować z nią dialogu. Hlond, mimo niechęci, jaka go otaczała w Niemczech po jego krótkim pasterzowaniu na Górnym Śląsku, szukał kontaktów z katolikami niemieckimi, zwłaszcza z hierarchią, ale dojsię Hitlera do władzy odbiło się na początkowo dobrych tego rodzaju kontaktach. Hlond od lat trzydziestych jako wtyczną swego działania przyjął wyłącznie interes Polski. Na kontakt z władzą komunistyczną po roku 1945 nie był przygotowany, toteż długo ludził się nadzieją na jej przejściowość. Kres tych złudzeń przyniósł zarazem ideę oparcia obrony katolickiej Polski – z której nigdy nie zrezygnował – na Jasnej Górze. Autor artykułu sumującego inicjatywy Hlonda na polu światopoglądowym słusznie podkreśla nadprzyrodzone podstawy stanowiska kardynała, jego zawierzenie Opatrzności i niezłomność tych przekonań.

Kolejny artykuł, ks. Stanisława Wilka, porusza w historiografii kontrowersyjny, a w istocie, z biegiem lat, pozbawiony praktycznego znaczenia problem nadzwyczajnych pełnomocnictw papieskich Hlonda uzyskanych w 1945 roku w celu organizowania życia kościelnego w zmienionych granicach Polski. Problem tu postawiony nie otwiera dyskusji na temat: czy Hlond miał specjalne pełnomocnictwa od Piusa XII upoważniające go regulacji kościelnych na terenie Polski bez aprobacji Stolicy Apostolskiej, gdyż istnienie takich pełnomocnictw jest dowiedzione i oczywiste, rzecz jednak w tym, czy upoważniały one do działań kanonicznych zastrzeżonych w każdych okolicznościach Stolicy Apostolskiej. Należą tu takie agendy, jak cyrkumskrypcje i związane z nimi tworzenie nowych terytoriów kościelnych, odwoływanie kanonicznie ustanowionych (przez Stolicę Apostolską) hierarchów itp. To, że takich pełnomocnictw Hlond nie otrzymał, a zarazem, że uzyskane w tym sensie mylnie zinterpretował nie ulega kwestii. Chodzi tylko o to, czy działając pod presją sytuacji powojennej, Hlond świadomie takiej interpretacji nie przyjął. Stanowi to pytanie zasadnicze, na które jednak dotąd odpowiedzi nie znaleziono. Ks. Wilk podkreślił, że ważne jest iż Pius XII, zaskoczony aktywnością Hlonda, żadnych jego decyzji nie unieważnił.

Dobrze się stało, że kolejny tekst pochodzi od autora niemieckiego, Rudolfa Grulich³, a traktuje o stanowisku niemieckim wobec Hlonda. Losy autora mówią tu wiele, ale zarazem pokazują, że bolesne dla Niemców powojenne czasy można widzieć inaczej niż to czyni ks. Scholz. Autor komentuje przywoływaną już książkę Scholza, a co więcej, twierdzi, że dopiero po jej ukazaniu się zaczęto w Niemczech mówić o Hlondzie i kojarzyć go z wypędzeniami. Autor jedynie referuje pogląd na Hlonda panujący w Niemczech, oszczędnie prezentując własny sąd, jednak na ogół trudno w Niem-

³ Rudolf Grulich, ur. 1944, na Morawach, należy do wypędzonych z Czechosłowacji, profesor historii z Uniwersytetu w Giesse, działacz katolicki m. in. w Ostpriesterhilfe i Kirche in Not.

czech spotkać inną ocenę działań kardynała niż ta, jaką upowszechnił Scholz. Jedynie tacy autorzy jak Grulich starają się tu nie popadać w przesadę – czyli nie czynić z Hlonda współnika komunistów w znęcaniu się nad Niemcami.

Ostatni przyczynek omawianej książki to artykuł profesora Jerzego Pietrzaka zatytułowany: *Prymas August Hlond w Polsce komunistycznej (1945-1948). Najnowszy stan badań*. W sprawach dotyczących Hlonda jest to autor najbardziej kompetentny. Jego dwutomowa biografia Hlonda obejmująca zaledwie 3 ostatnie lata jego życia opisuje okres najważniejszy w życiu kardynała, najbardziej brzemienny w trwałe skutki, za których odpowiedzialność spada na jego barki⁴. Autor tak potężnego dzieła mógł sobie pozwolić na wybiórcze zwrócenie uwagi na niektóre artykuły, które w ostatnim czasie powstały na temat prymasa Hlonda.

Recenzowany tom kończy nota biograficzna kard. Hlonda pióra ks. Stanisława Zimniaka. Jest to po prostu przypomnienie ciągłości *res gestae* tego hierarchy, co przy zagadnieniach fragmentarycznych, jakie składają się na książkę, jest pomocne dla czytelnika mniej zorientowanego w tym temacie.

Zbiór studiów hlondiańskich zawarty w omawianym tomie przypomina pewne sprawy, na ogół zasadnicze, związane z pasterskimi i społeczno-politycznymi poczynaniami tego wybitnego Pasterza i męża stanu. Zapewne nie jest to ostatnie dzieło poświęcone Hlondowi, ale w szeregu już istniejących zapisuje się jako znaczący krok naprzód.

Ks. Waldemar W. Żurek SDB
KUL, Lublin

Giuseppe Buccellato, *Alle radici della spiritualità di san Giovanni Bosco. L'influsso di alcuni santi nella vita spirituale e apostolica del fondatore dei salesiani*, Libreria Editrice Vaticana, Roma 2013, ss. 197.

Rok 2015 jest dla salezjanów okazją do świętowania jubileuszu 200. rocznicy urodzin św. Jana Bosko. Ten wielki kapłan, wychowawca oraz zakonodawca XIX wieku pozostawił po sobie nie tylko system pedagogiczny zwany przewencyjnym, ale także głęboką duchowość – życie z Bogiem. Poznawaniu wymiaru duchowego założyciela salezjanów i pozostawionej przez niego duchowości był poświęcony ostatni rok *triduum* przygotowawczego do wspomnianego jubileuszu (w 2011 r. była to historia życia i dzieła Jana Bosko, a w roku 2012 – pedagogia Świętego). W kontekście bliskości tego wydarzenia oraz z tej racji, że płaszczyzna życia duchowego „Ojca i nauczyciela młodzieży” jest ciągle mało pogłębiona (zob. s. 5), z radością należy przyjąć publikację, która ukazała się w 2013 r. w Italii pt. *Alle radici della spiritualità di san Giovanni Bosco. L'influsso di alcuni santi nella vita spirituali e apostolica del fondatore dei salesiani (U źródeł duchowości św. Jana Bosko. Wpływ niektórych świętych na życie duchowe i apostolskie założyciela salezjanów)*. Książkę wydało renomowane wydawnictwo z Watykanu – Libreria Editrice Vaticana. Autorem monografii jest Giuseppe Buccellato, salezjanin, kapłan, doktor teologii duchowości, wykładowca Studio Teologico S. Paolo di Catania oraz Istituto Teologico San Tommaso w Messynie. Ks. Buccellato jest również autorem książek i artykułów naukowych, cenionym reklekcyjnistą i kierownikiem duchowym.

Tytuł recenzowanej pozycji określa tematykę poszukiwań badawczych ks. Buccellata. Celem, jaki sobie stawia, jest odkrycie źródeł duchowości św. Jana Bosko. Autora interesuje zwłaszcza kwestia wpływu niektórych świętych na życie duchowe oraz na doświadczenie apostolskie ks. Bosko, co znajduje swój wyraz w podtytule *L'influsso di alcuni santi nella vita spirituale e apostolica del fondatore dei salesiani (Wpływ niektórych świętych na życie duchowe i apostolskie założyciela salezjanów)*.

⁴ J. Pietrzak, *Pełnia prymasostwa. Ostatnie lata prymasa Polski kardynała Augusta Hlonda 1945-1948*, t. 1-2, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 2009.